





Czarny Mustang

RYS. J. BIAŁECKI



ZDOKOŁO SIĘ, ŻE PONIEŻADZIE O NIEPOZOBNIENIACH ZALUDKACH POCA-
GAŁO ZA SIOŁA W JEDY PASTERSKIEJ KONIE. CZY SPRAWIAŁO TO PORÓZNY
JNA, JEDY PASTERSTWO CZY IŻ CZY WALAŁA SIĘ W WICH KREW
PRZYNACZY. NIE WIADOMO?



DO ANIMOWAŁO ŻÓDŁA?
WISIAŁY WIECIEK DŁUGI TOM?



A TYS, MOŻE KŁUSWAŁ! TO Z CIEBE TAK KOKKUNIK!



NIE STRZĄC! ZAGRODZIŁE NACIE FORSTER!

SPŁOSKONE STADO GNANO NAPIRZÓD, PROWADZIŁ
JĄ CZARNY MUSTANG. JESLI NIE LUD SIĘ ODZYSKAŁ
KŁACZY, STANĄ SIĘ ONE W KOKOLU KOWANIE DRAJE
JAK SAM MUSTANG.



WIRAJAMY, NIE DAWY MU RÓD!



CO TERAZ POWINIEMY FORSTEROWI ?

c.d.n.



Czarny Mustang

KYS 3 Białocerk



DZIKI MUSTANG PRZEBIEGAŁ
UKŁUCIE PORYWAJĄC ZE SOBĄ PASTERSKIE
KŁACZE Z WIELU STAD. WYKONCU WIĘCEJ NIŻ DWA-
-DZIEŚCIA KONI PRZYŁĄCZYŁ SIĘ DO JEGO STADA.



- TEN CZARNY KŁUSAK NIEDŁUGO
WYPROWADZI NAM
WSZYSTKIE KONIE.
JUŻ ZA DROGO NAS
KOSZTUJĄ, ŚWIADOMIE
TEGO DZIKUSA.



- CHŁOPCY DAJE 1.000
DOLARÓW TEMU, KTO
DOSTARCZY MI TEGO
CZARNEGO DĄBKA
ŻYWEGO!



JUŻ DO JUTRA ŚCIGAM TEGO KONIA! ZOBACZY-
-MY, KTOŚ ZWYSZY-ON, CZY GROŹNY RALF!



MAŁEGO JOE OPROWA-
-ŁA NAGLE MYŚL, ŻE
CZARNY MUSTANG
PRZYNIESIE MU
SZCZĘŚCIE...



MARZYŁO MU SIĘ WŁASNE
RANCHO, WŁASNY, PRAWDZIWY
ODM...



-BILL, A GOSYBY TAK NAM
UDAŁO SIĘ SCHWYTAĆ
KONIA?



- A CO TY MYŚLISZ, JOE, ŻE DZIKI KON TO KROWA? TRZEBA GO GO-
-NIĆ, ROZSTAWIŃMY KONIĄŁĄ UPADNIE ZE ZMĘCZENIA. NIE
CANY RADY, MAMY...

c.d.n.



RYŚ J. BIAŁECKI

Streszczenie:

Dzieje się to w roku 1893 w Nowym Meksyku. Do pewnego gminnego Czarnego Mustanga, który, dość kuno, któryś porwany, znowu, odnowi, jakoś kłusacz z pastwiska Farmerzy ja schwyta, - także, bardzo, wycieczki, nagrodę, 1000 dolarów.



BILL, MAM PEWEN PLAN, ZASIAWIMY PUŁAPKĘ NA CZARNEGO MUSTANGA.



NO, TERAZ TO NAM NIE UMKNIE. TEGO ZAWSZE LECI DO ZŁOTEA. MUSI SIĘ NATKNAĆ NA NASZĄ PUŁAPKĘ.



GOTOWE! NIE ZAUWAŻY ZAMASKOWANEGO DOŁU, A TERAZ UKRYJMY SIĘ ZA SKAŁĄ.



KTOŻ CZUWA NAD DZIKIMI ZWIERZĘTAMI I TROŚCZY SIĘ O ICH LOSY? WREWIE WSZELKIM RACJONALNIE OBRAĆ SIĘ ZA ZWIERZĄTAMI, KŁUSAK PRZYBYŁ ZE STRONY PRZECIWNEJ.



A TO BESTIA SPRYTNA! TERAZ TRZEBA WYBIĆ STRZAŁEM NAKIEROWAĆ GO NA PUŁAPKĘ - RACZIEJ BILL.



JESZCZE CHWILA, A SŁAWNY KŁUSAK WPADNIE W PUŁAPKĘ. ŁOWCY JUŻ SĄ PEWNI, ŻE TYM RAZEM MAJĄ GO W SWOICH REKACH.



JEDNYM POTĘŻNYM SKOKIEM MUSTANG PRZEBYWA 15 STÓP ZDARADZKIEGO GRUNTU I KOPNĄWCY WZGLĄDNIWIE ZIEMIĘ UCHODZIŁ CAŁO.



JOE PRZYJAL WSPRANIAŁEGO MUSTANGA I ZASTANAWIAŁ SIĘ NAWET, CZY PRZYJALBY NAGRODĘ ZA KONIA. SAM MUSTANG STANOWIŁ DLA NIEGO WIĘKSZĄ WARTOŚĆ.



Czarny MUSTANG

Działo się to w Nowym Meksyku w roku 1893. Według prawa pojmany dziel kół stawał się własnością pierwszego człowieka, który go napojnował swym znakiem. O Czarnego Mustanga ubiegają się wszyscy kowboje, tym bardziej, że za schwyta- nie tego konia wyznaczono dużą nagrodę.



WIDZIAŁEM DZIS TEGO KOWBOJA Z TAK BIAŁĄ, ŻE MÓGŁEM MU DOKŁĄDZĄĆ W POKOJCU. ANI SIĘ WĄZ JAC KRYWNAŁ GARDNY WÓŁ. TEN NAPIJNOMANY BYDLAK BEZDŁE NISZE MÓJ ZNAK! A JEDNIE PORĄ CHUĆ, KOSCI JAK BĘDZIESZ PRA! INTERES JEST WYCIŚC MEGO KONIA.



JAK MAŁY KONIA IDĘ SAM DO SOBIE CZUĆ, MAMIE BUTÓW NIE ZYCZYSZ!



-DID TAK WY-
GLĄDA, WIELKI*
JOE EDWICA
SZUKAŁ KONIA
CHODZĄC BRAWA
DŁA WIELKIEGO!
JOE! - SŁODKIE
GARDNY RALF.



-DOKŁADZIE WYCIŚC KONIA, BO JARAZ JADĘ DO MIASTA. JA CIEMIE TRAJZ NALACZĘ POSŁUSZENDOWNIA, ZOBACZYSZ CO ZNACZY GARDNY RALF.



TYLKO NIE WIEZIE SIĘ PO MIEŚCIE
PIJNOMY KONI, BO PO TO GIEBIE WZIAŁEM.



-SŁODKIE SPOKONNIE
KONIKU, PRZEŁECZ SIĘ
TYLKO DO MIEJSCIE
I JARAZ WRACAM.



-NO TO NIE CHODZ
ZA TO STARY?

CON



Działo się to w
 Nowym Meksyku w
 roku 1883. Farmerzy
 wynagrodzi dużą na-
 grodę za schwytanie
 dzikiego konia. Czarny
 Mustang. Mały
 Joe, chłopak do go-
 sług, marzy o zdobyciu
 konia. Pragnie
 go mieć również
 Grażyna Ralf, sły i
 okrutny człowiek,
 który dokucza Sta-
 musowi Joe. Teraz są ra-
 zem w mieście.





CIAINY MUSTANG

Działo się to w Nowym Meksyku w roku 1893. Farmerzy wynieśli dużą nagrodę za schwytanie dzikiego konia, Czarnego Mustanga. O konia marzy chłopiec do posług, Mały Joe. Grażny Ralf pragnie zdobyć nagrodę, pilnuje więc Małego Joe, aby nie pokrzyżował mu planów.

-PODNO JUŻ BYŁO, KIEDY JOE Z GRADNIM
RAUFEM POWRODŁ NA
RANCHO. PIDANY RALF
ZASNAŁ NATYCHMIAST.
TYMCZASEM JOE
WYPROWADZIŁ
ZE SPADNI
SNIEŻEK
WĄDZEK
-NIEUSZA
KŁAZ
FORSTE-
RA.



-CZKAŁEM NA CIEBIE, JOE, Z KOLACZĄ,
CO TAK DŁUGO BYŁEŚ W MIEŚCIE.
PO CO WYPROWADZASZ SNIEŻEK?



-BIEĆ, JEDZ ZE MNA.



-PO DRODZE CI WSZYST
KO OPOWIEM

JUŻ JUTRO CZARNY MUSTANG BĘDZIE MOJ
DZIEDEK MY ZORADZIE MI SPOŚOB NA
SCHWYTANIE KONIA.



-CO TO BĘDZIE, JOE..?



ZARAZ
ZOBACZYSZ!

-WIATR WIEJE Z PRZECIWNIEJ
STRONY, NIE ZWĘSZY NAS...
DOBRCZE ZAKRYJ
LINKĘ, ŻEBY NIE
ZAUWAŻYŁ.



NAGLE...
SNIEŻKA PODNIO-
SŁA ŁEB I ZARZA-
-ŁA..



BILL, POPUŚĆ SNIEŻCĘ LINKI I TRZY-
MAJ MOCNO!
-UWAŻAJ!





Czarny Mustang

Dobrze się to w Nowym Meksyku w roku 1915. Według prawa państwa dółka koni stała się własnością szlachty, który za napłatniami tymi anskom. Farme nie wyznaczyła dółka i zgłosiła na schwylenie Czarnego Mustanga. Wtedy Joe Marry a w tym czasie. Jednocześnie George Hall, człowiek, który i obywatel, straszył słodką nagrodę. Joe, aby znaleźć Czarnego Mustanga, wyprowadził wspaniałą kliszę iarną, Selenę.

JOE I BILL Z NIEPOKÓJEM OBSERWOWALI DBA KONIE, CZY DZIAŁAŁY KON PODZIEMNIE DZIAŁAŁ...



CZARNY MUSTANG ZAPOMNIAŁ O GROZĄCYM MU NIEBEZPIECZENSTWIE, ZROBIE KROK NA PRZÓD!

...NAGLE PRZESTĄPIŁ SKRYTY ŻURADZIEKO SZNUR, JEDNO MODNE SZARPNIĘCIE JOE'GO I PETLA SIĘ ZACISNĘŁA. MUSTANG ZOSTAŁ SCHWYTYANY.



- JOE, ZARZUCIŁ NA SZYBĘ LASO! POWAŁ GO! - KRZYCZAŁ, PODNĘCONY ŁÓWAMI BILL.

- MUSISZ TU POZOSTAĆ, JOE I DWA DOKONIA. GROZNY RALF CI TEGO NIE DARUJE. JEŚLI GO UPRZĘDZISZ, UKRYJE CIĘ W ŚLUCHEM WAMAGIE I BIEDE CI DOPADNIE. ZWYKŁOŚĆ I WIA DOPADNIE.



- TRZEBA JESZCZE GO NAZNACZYĆ. MASZ COŚ ODPOWIEDNIEGO?
- TAK, TA PODKOŃNA, WYPALIŁ MU MU ZNAK.



- NO, TY CIĘ NIKI NIE ZNAJDZIE. MOŻE JUŻ PO TYGODNIU BE-
DZIEŚ MOGŁO DODZIEĆ NA
NIM NA INNE RANCHO. NIE-
ZAPOMNIEĆ O TOBIE.





Delato się to w Nowym Meksyku w roku 1910. Farmcy wyznaczili dużą nagrodę za schwycenie takiego konia czarnego Mustanga. Stały się marzy o własnym koniu. Główny Ralf przeżył zdobył nagrodę. Wzrost Joe, przy pomocy Billa, schwycił konia. Ukrywał się wraz z Czarnym Mustangiem w Głuchym Wywozie a uważał on, że może na nim uciec przed agentem, George'em Kalka.



WYKONAJ DŁUGI TROCEN. JOE NIE MAŁO ODARŁ WYRUSZĄC W DRODĘ, CHOĆ AWANTURA JE, JE CZARNY MUSTANG JUŻ SIĘ ODWOLI I PODRODZI Z LOGEM





Działo się to w Nowym Meksyku w roku 1935. Według prawa dzięki koł stawiał się właściciel tego, której pierwszy nazwał go swym makiem. Joe przy pomocy przyjaciela Billa schwytał Czarnego Mustanga i ukrywał się z nim przed szeryfem Groznego Ralifa. Ten wysłał swego spieszka, ale Joe i Bill schwytali go.



TERAZ POCHOWIE SIĘ, AŻ CI PRZYJACIELE ODNAJDĄ. POZORÓW OD NAS GROZNEGO RALIFA!



PO KILKU DNIACH -
MOŻEMY BYĆ SPÓKOJNI JUŻ NAS NIE DOGONIA. ZATRZYMAJMY SIĘ W TYM MIEJSCIE



ZDAJE SIĘ, ŻE TRAFILIŚMY NA JAKOŚ FESTYN. ZABAWIMY SIĘ, BILL!



WYŚCIGA KONNE ZE STRZELANEM DO CELEU ZGASZĄC FENIŚ NABRODA 500 DOLARÓW. JOE, NIE SIEMASZ CZARNY MUSTANG WIDZIE SIĘ ZAWIESO



JEŻDZIEC NA CZARNYM KONIU JUŻ TRZY RAZY OKRAŻYŁ PŁAC W SZYBIE STRAŻY CELNEJ - WYKRYWIAJĄD Z TĘPIŁ. TĘPIŁA STAŁO: DOZGORACZKOWAŁY I PODKŁADKI WIDOKIEM CZARNEGO KONIA I JEJEDZŁA.



SPENDUJME, SPENDUJME, JEŚLIŚCIE MOŻE NADZIMO - SZEPOTAŁ DO SIEBIE BILL!



HALO! HALO! WYŚCIG SKOŃCZONY. WYGRAŁ JAKIŚ JOE. NA CZARNYM MUSTANGU OCHŁADZĄC O KOLEJNYCH JAWOŁÓW ZBRUCIE SIĘ!



WYGRAŁ JOE JEJEDZIEC! OKRAŻYŁ PŁAC WIDOKIEM CZARNEGO KONIA I JEJEDZŁA.



DOBRZE CI, MOJ KONIKU! OD JUŻA ZOCZAMY NOWE ŻYCIE. BOWIEC